

Wkład do Opinii Zespołu nadesłany przez Przedstawiciela WODY POLSKIE

Wiktor Preuss (RZGW Poznań) <wiktor.preuss@wody.gov.pl>

Pn, 31.01.2022 16:54

Do:

Jan Przybyłek

Dzień dobry!

W ramach prowadzonych postępowań „wpadkowych” (**opiniowanie/uzgadnianie dośu**) w Wodach Polskich często spotykamy się z problematyką pobory wód podziemnych w ramach przedsięwzięć oddziałujących na środowisko.

Jednakże zakres poboru tj. ilość wody planowanej do poboru przeważnie kwalifikuje przedsięwzięcia do potencjalnie oddziałujących na środowisko w zakresie wykonania urządzeń do poboru wód w ilości większej niż 10 m³/h (§ 3.1 punkt 73 ustawy) lub wykonania urządzeń do poboru wód w ilości większej niż 1 m³/h jeśli w promieniu 500m jest inne ujęcie o poborze wód podziemnych o zdolności poboru wody nie mniejszej niż 1 m³/h (§ 3.1 punkt 74 ustawy).

Należy tutaj wspomnieć, że Wody Polskie jako organ wyspecjalizowany ocenia wpływ przedsięwzięć pod kątem gospodarki wodno-ściekowej, ale wyłącznie pod kątem wpływu wykonania przedsięwzięć na cele środowiskowe wyznaczone dla jednolitych części wód powierzchniowych (JCWP), podziemnych (JCWPd) i obszarów chronionych. Przy JCWP nie stanowi to większego problemu ze względu na relatywnie łatwą możliwość pomiaru dostępności zasobów wodnych oraz ich jakości. Dodatkowo długości JCWP oraz powierzchnia ich zlewni są stosunkowo niewielkie w porównaniu na jednostki planistyczne wyznaczone dla wód podziemnych. JCWPd oraz GZWP z racji swoich powierzchni oraz szerokiego przekroju tj. różnych warstw wodonośnych, stanowią problem w ocenie przedsięwzięć w skali mikro, gdzie oceniany jest pobór wód w ilości 10, 30, 100 m³/h.

Zgodnie z kartą charakterystyki JCWPd zasoby wód podziemnych w przeważnej części JCWPd pod względem ilości zasobów są w dobrym stanie, a wcześniej wspomniane pobory nie są w stanie zagrozić celowi środowiskowemu jakim jest dobry stan ilościowy wód podziemnych. **Inwestorzy i niestety projektanci uważają, że przy tej wielkości planowanych do wykonania poborach nie powinno być problemów z dostępnością wody.** Jednak inaczej ma się sytuacja przy poborach rzędu 1100 m³/h. Tutaj właśnie planowanie inwestycji zaczyna się od pomiarów dostępności wody.

Odnosnie GZWP i wprowadzenia dla nich obszarów ochronnych zbiorników wód śródlądowych znowu jest problem w kontekście wielkości tych obszarów. Wprowadzenie takiego obszaru ochronnego następuje w drodze aktu prawa miejscowego, wskazując ograniczenia lub zakazy dotyczące użytkowania gruntów oraz korzystania z wód na terenie obszaru ochronnego oraz granice tego obszaru. Przy wprowadzaniu zakazów i ograniczeń w użytkowaniu terenów to jest to ściśle związane z ponoszeniem przez Skarb Państwa odszkodowań dla właścicieli terenów będących w granicach obszarów ochronnych. Tak jak już wspomniałem wielokilometrowe powierzchnie takich obszarów powodują groźbę wielomilionowych kosztów wprowadzenia takiego obszaru.

Niestety brak możliwości oceniania przedsięwzięć w kontekście wydzielonych subregionów takich jak region kalisko-ostrowski, powoduje, że zatracamy rzeczywisty rozmiar problemu z dostępnością wody.

Odnosząc się do zaproponowanego schematu postępowania to uważam, że przy przedsięwzięciach potencjalnie oddziałujących na środowisko (§ 3 pkt 73 i 74) zasadnym jest wprowadzenie wymogu

sporządzenia KIP w oparciu o zatwierdzony projekt prac geologicznych. Byłoby to narzędzie mające na celu uświadomienie Inwestorów o problemie zasobów wód pod kątem ich ilości. Trzeba przy tym pamiętać, że **doś** ma przede wszystkim na celu ograniczenie negatywnego wpływu na środowisko i ludzi, dlatego jest to decyzja uzyskiwana na wczesnym etapie projektowym, w ramach którego kreuje się zarys przedsięwzięcia, celem precyzyjnego wskazania rozwiązań na dalszym etapie projektowym.

Natomiast przy poborze wód podziemnych należy pamiętać, że w prawie funkcjonują również decyzje kierunkowe jakim jest pozwolenie wodnoprawne i pozwolenie zintegrowane. W przypadku planowanych do wykonania ujęć wód podziemnych są one przeważnie elementem szerszego przedsięwzięcia m.in. z sektora przemysłowego np. budowy walcowni lub **przemysłowe fermy zwierząt inwentarskich**. Są to przeważnie przedsięwzięcia budzące duży sprzeciw społeczny i obawiam się, że narażenie Inwestorów na znaczące koszty wykonania zatwierdzonej dokumentacji hydrogeologicznej na etapie uzyskiwania **doś** może spowodować, że część przedsięwzięć na wykonanie urządzeń do poboru wód przejdzie w szarą strefę.

Dlatego w mojej opinii zasadnym jest zmiana schematu przy uzyskiwaniu doś sporządzanie KIP i raportów wyłącznie w oparciu o zatwierdzony projekt prac geologicznych.

Podnoszony przez prof. Górskiego wniosek *aby organ administracji geologicznej już na etapie projektu brał pod uwagę powyższe ograniczenia w zakresie budowy nowych ujęć, a w przypadku istotnych wątpliwości zlecał wykonanie niezależnych opinii hydrogeologicznych* niestety związany jest z ograniczonymi możliwościami finansowymi urzędów na wykonanie takich kontr opracowań. Przy analizie dokumentacji w sprawie planowanych ujęć urzędy, w tym Wody Polskie, opierają się na zasobach dostępnych w ramach dokumentów planistycznych lub innych dokumentów powszechnie dostępnych np. mapy sozologiczne. Jedynie szczególnie trudne i skomplikowane sprawy rozwiązywane są poprzez wykonanie dodatkowych ekspertyz zleczanych z urzędu.

Z poważaniem

Wiktor Preuss

kierownik

Wydział Zarządzania Środowiskiem

Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie

Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Poznaniu

ul.Chlebowa 4/8

61-003 Poznań

Tel. Stacjonarny +48 61 8567 713

Tel. Komórkowy +48 532 032 411

fax. +48 61 8525 731

Email: wiktor.preuss@wody.gov.pl